

Badanie pokazało, że 1/3 społeczeństwa to covidianie

12 września 2021

Zdaniem ponad połowy badanych szczepienia przeciw COVID-19 powinny być całkowicie dobrowolne (54 proc.). Trzech na dziesięciu uważa, że powinny być obowiązkowe dla wszystkich (29 proc.), natomiast relatywnie niewielu sądzi, że tylko dla wybranych grup (12 proc.) – wynika z najnowszego badania CBOS.

CBOS po raz kolejny zapytał badanych o ich obawy przed zakażeniem koronawirusem, ocenę polityki rządu wobec epidemii oraz stosunek do szczepień przeciw COVID-19. Sondaż realizowany był od 16 do 26 sierpnia, a więc w okresie relatywnie niewielkiej, lecz wzrastającej, liczby zakażeń SARS-CoV-2 zapowiadającej zdaniem wielu czwartą falę epidemii.

Podobnie jak w lipcu blisko połowa badanych obawia się zarażenia koronawirusem (48 proc.), a trochę więcej niż połowa nie przejawia takich obaw (51 proc.). Obawy przed zakażeniem koronawirusem w znacznej mierze zależą od wieku. Wyraża je ponad połowa badanych w wieku 45+, a wśród osób w wieku 65 lat i więcej – blisko dwie trzecie (63 proc.). Wśród młodszych respondentów – do 45 roku życia – większość nie boi się zakażenia, a w przypadku najmłodszych – w wieku 18-24 lata – brak obaw deklaruje ogromna większość (80 proc.).

W porównaniu do lipca zwiększył się odsetek zaszczepionych przynajmniej jedną dawką (o 7 punktów procentowych, do 62 proc.), a zmniejszył odsetek deklarujących zamiar zaszczepienia się (o 5 punktów, do 9 proc.). Natomiast udział mających niechętny stosunek do szczepień w zasadzie się nie zmienił (26 proc.). Odsetek niemających sprecyzowanego zdania na ten temat pozostaje na stabilnym, niskim poziomie (3 proc.).

Autorzy badania zwracają uwagę, że stosunek do szczepień jest

zależny w znacznej mierze od obaw związanych z zakażeniem się koronawirusem. Osoby mniej obawiające się zarażenia częściej deklarują niechętny stosunek do szczepień. Wśród w ogóle nieobawiających się zakażenia co drugi ankietowany nie zamierza się szczepić.

Ponadto „lepsze” nastawienie do szczepień mają starsi ankietowani. Stosunkowo mała liczba badanych w wieku 65 lat i więcej nie chce się szczepić (13 proc. wobec 35 proc. wśród najmłodszych). Podobnie jak mieszkańcy największych miast (13 proc.), absolwenci wyższych uczelni oraz badani z gospodarstw domowych o dochodach per capita wynoszących co najmniej 3000 zł (po 17 proc.). W grupach społeczno-zawodowych bardziej przychylne nastawienie do szczepień deklarują emeryci (15 proc. niezamierzających się szczepić) oraz kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (14 proc.).

Najczęściej obowiązkowymi szczepieniami Polacy chcieliby objąć pracowników systemu ochrony zdrowia (95 proc.), w drugiej kolejności – pracowników domów pomocy społecznej (87 proc.), a w trzeciej – nauczycieli (82 proc.). Również dosyć często w tym kontekście wymieniane są służby mundurowe (76 proc.), a trochę rzadziej pracownicy handlu i usług (odpowiednio 58 proc. i 52 proc.). Niewielka część badanych wylicza inne grupy, wśród których znajdują się m.in: ludzie starsi, urzędnicy, księża oraz ogólnie ludzie mający styczność z dużą liczbą osób (w sumie 19 proc.).

Ponad połowa badanych jest przeciwna wprowadzaniu ograniczeń w korzystaniu z miejsc publicznych, takich jak centra handlowe, restauracje, kina itp. dla osób niezaszczepionych (o ile nie są ozdrowieńcami lub nie mają aktualnego negatywnego wyniku testu na koronawirusa), a nieco ponad jedna trzecia opowiada się za wprowadzeniem takich ograniczeń (35 proc.). Częściej rozwiązanie to popierają osoby już zaszczepione, a biorąc pod uwagę charakterystyki społeczno-demograficzne – osoby starsze (49 proc. badanych w wieku 65 lat i więcej), mieszkające w największych miastach (48 proc.), absolwenci wyższych uczelni

(43 proc.), o dochodach per capita w gospodarstwie domowym wynoszących co najmniej 3 tys. zł (48 proc.), a w grupach społeczno-zawodowych – emeryci (48 proc.), pracujący na własny rachunek oraz średni personel, technicy (po 45 proc.).

Również ponad połowa ankietowanych (59 proc.) uważa, że pracodawca nie ma prawa wymagać od pracowników, aby zaszczepili się przeciwko COVID-19, a w mniejszości są osoby przyznające pracodawcom takie prawo (35 proc.).

W stosunku do poprzedniego pomiaru nie zmieniły się znacząco oceny działań rządu w zwalczaniu epidemii. Podobnie jak w lipcu ponad połowa badanych pozytywnie ocenia działania rządu w tym zakresie (55 proc., wzrost o 2 punkty w stosunku do lipca), a więcej niż jedna trzecia (36 proc., spadek o 2 punkty) – negatywnie.

Częściej zadowolone z działań urzędującego gabinetu mających na celu walkę z epidemią koronawirusa wyrażają starsi ankietowani (76 proc. badanych w wieku 65 lat i więcej), mieszkający na wsi (60 proc.) bądź w mniejszych miastach poniżej 100 tys. mieszkańców (57 proc. – 60 proc. w zależności od kategorii), z wykształceniem podstawowym/gimnazjalnym (65 proc.) lub zasadniczym zawodowym (67 proc.), a w grupach społeczno-zawodowych są to ponadprzeciętnie często emeryci, renciści (po 73 proc.) oraz rolnicy (70 proc.).

Opinie na temat walki rządu z epidemią zależą jednak przede wszystkim od poglądów politycznych i preferencji partyjnych. Prawie trzy czwarte badanych identyfikujących się z prawicą (74 proc.) jest zadowolonych z działań podejmowanych przez rząd, a blisko połowa ankietowanych o lewicowych poglądach politycznych ocenia je krytycznie (49 proc.). W potencjalnych elektoratach partyjnych ogromna większość zwolenników Prawa i Sprawiedliwości (wraz z Solidarną Polską) pozytywnie ocenia działania rządu w tym obszarze, natomiast zwolennicy ugrupowań opozycyjnych postrzegają je bardziej negatywnie. Najgorzej działania urzędującego gabinetu w tym zakresie oceniają

popierający Konfederację, spośród których zdecydowania większość wyraża niezadowolenie.

Badanie przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL. Badanie zrealizowano w dniach od 16 do 26 sierpnia 2021 roku na próbie liczącej 1167 osób (w tym: 62,4 proc. metodą CAPI, 23,5 proc. – CATI i 14,1 proc. – CAWI).

Autorstwo: Olga Zakolska

Źródło: [NaukawPolsce.PAP.pl](https://naukawpolsce.pap.pl)

Komentarz „Wołnych Mediów”

Kolejne badanie opinii publicznej i znów podobne dane pokazujące, że tylko ok. 33% społeczeństwa wierzy w skuteczność i preparatów na COVID-19.